

WTOREK

16 lutego 1999 r.

16 stron

Kurier

Lubelski



Cena 70 groszy Nr 39 (10736) ISSN 0137-9224 Nr indeksu 35032X

Filmy w Bramie Grodzkiej

Emigracja

SĄ takie filmy, których nie można przemilczeć. Do nich z pewnością należą *Kultura* i *Emisariusze*, autorstwa Andrzeja Wolskiego, które ostatnio można było obejrzeć w Ośrodku „Brama Grodzka - Teatr NN”. Z uczestnikami prezentacji spotkał się sam reżyser.

Jerzy Giedroyc, Gustaw Herling-Grudziński i inni redaktorzy paryskiej *Kultury* siedzieli przy stole opowiadając dzieje miesięcznika, który przez wiele lat trudnych dla Polski był przekazicielem niezależnej myśli. Wybitne postacie, lata wśród emigracji, kontakty ze światem kultury, nieznanne fakty, nowe spojrzenia przeczące propagandzie. I zaskakująca ocena Giedroycia, podsumowująca te doświadczenia: „To dziwny naród, który wytrzymuje mówienie prawdy o sobie”.

Jan Karski, człowiek, który miał przeżycia, jak mało kto. Emisariusz Polski Walczącej. Kilkakrotnie przewoził raporty o sytuacji w ojczyźnie. Poczul na sobie ciężar odpowiedzialności za przekazanie światu informacji o zagładzie Żydów.

TO tylko wybrane obrazki z filmów *Kultura* i *Emisariusze* **Andrzeja Wolskiego**, niezwykle ciekawych dokumentów o losach polskiej emigracji i naszej niepodległościowej historii. Reżyser (uro-

dzony w Warszawie w 1952 roku) od wielu lat mieszka i pracuje w Paryżu. Pobyt we Francji był sposobnością do podjęcia tematów, które w kraju, w okresie PRL były niewygodne i często przemilczane. Stąd filmy o Czapskim, KOR-ze, wspomniane wyżej itd. Po przełomie 1989 roku niektóre z nich emitowała Telewizja Polska. Autor podkreśla jednak, że jego zainteresowania są szersze i że nie ogranicza się do kontaktu z jednym środowiskiem.

- Narzucano mi się, aby szybko zrobić filmy o Czapskim, Miłoszu itd. Ale to nie była nasza opcja. Nie jestem zamknięty w wąskim kręgu tematów - **mówi Andrzej Wolski**. - W Lublinie zostałem bardzo mile przyjęty przez wszystkich. Myślę, że będzie to miało jakieś konsekwencje na przyszłość. Mam nadzieję, że nie jest to jednorazowy pokaz i że będą kolejne. Ostatnio byłem tu 30 lat temu - **mówi reżyser**.

Zapytany przez uczestników spotkania o plany na przyszłość **Andrzej Wolski** ujawnił, że obecnie pracuje nad filmem o **Janie Lebensteinie**, którego prace znalazły się na wystawie w Lublinie (i który zasiadł wraz z innymi na widowni w Ośrodku Brama Grodzka). Reżyser liczy, że ukończy go w kwietniu br.

Janusz Kopaczek